

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/dodatki-historyczne-do/72301,Kuryer-Kielecki-Historyczny-kompromis-PDF.html>

01.03.2026, 17:41

Kuryer Kielecki. Historyczny kompromis [PDF]

Wydawnictwo przygotowane przez Delegaturę IPN w Kielcach - 3 czerwca 2019

03.06.2019

Numer „Kuryera Kieleckiego”, przygotowany z okazji 30. rocznicy wyborów 4 czerwca 1989 r., poświęcony został sytuacji społeczno-politycznej w Polsce w drugiej połowie lat 80, obradom Okrągłego Stołu, a także działalności NSZZ „Solidarność” i innych organizacji opozycyjnych regionu świętokrzyskiego w latach 1988-1989.

W numerze

- dr Cecylia Kuta (Oddział IPN w Krakowie), *Rozkład władzy komunistycznej w Polsce 1988-1989*
- dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki (Delegatura IPN w Kielcach), *Region Świętokrzyski w okresie przełomu politycznego lat 1988-1989*
- Marzena Grosicka (Delegatura IPN w Kielcach), *Zmagania z władzą. Relacje działaczy NSZZ „Solidarność” i innych organizacji opozycyjnych regionu świętokrzyskiego z lat 1988-1989*
- Marzena Grosicka, *Kościół katolicki w regionie świętokrzyskim w drugiej połowie lat '80*
- dr Ryszard Śmietanka-Kruszelnicki, *Zmagania z władzą - opozycja i opór społeczny w regionie świętokrzyskim w meldunkach Służby Bezpieczeństwa i prasie podziemnej (1988-1989)*

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Kraków

Dodatek IPN

Kurier Kielecki

specjalna gazeta okolicznościowa

Kurier Kielecki wydają „Echo Dnia” i Kielecki Ochotniczy Szwadron Kawalerii im. 13 Pułku Ułanów Wiłeńskich

NR 3 (45)

Poniedziałek, 3 czerwca 2019

HISTORYCZNY KOMPROMIS

ROZKŁAD WŁADZY KOMUNISTYCZNEJ W POLSCE 1988-1989

Destabilizację systemu politycznego PRL zapoczątkował postępujący od połowy lat siedemdziesiątych kryzys gospodarczy, który doprowadził do wybuchu strajków latem 1980 r., a w rezultacie do narodzin „Solidarności”. Polityka tzw. normalizacji, zainicjowana po wprowadzeniu stanu wojennego okazała się nieskuteczna. Rozbicie „Solidarności” i spacyfikowanie nastrojów społecznych nie powstrzymało procesów politycznych, gospodarczych i społecznych, które wraz ze zmianą sytuacji międzynarodowej doprowadziły do upadku systemu. W połowie lat osiemdziesiątych rozpoczęła się droga do transformacji.

Droga do „okrągłego stołu”

Polska gospodarka była w tragicznym stanie. Załamanie produkcji, notoryczny brak podstawowych towarów, kartki na podstawowe produkty żywnościowe, inflacja, podwyżki cen i spadek dochodów realnych, znaczący spadek wysokości nakładów inwestycyjnych w gospodarce – to tylko niektóre problemy. Kilukrotnie wdrażane próby reform (np. plan trzyletni z lat 1983–1985) nie przyniosły oczekiwanych efektów. Wraz z załamaniem gospodarczym następowała pauperyzacja społeczeństwa i wzrost niezadowolenia społecznego oraz spadek legitymizacji władzy. Wobec gromadzącej się eksplozji niezadowolenia społecznego w kręgach władzy rozważano coraz to nowe warianty rozwiązania sytuacji, w tym także zakładające dopuszczenie opozycji do udziału we władzy.

Od 1986 r. ekipa Wojciecha Jastrzębskiego podejmowała działania, które wskazywały na zmianę kursu wobec opozycji. W lipcu tegoż roku przyjęto ustawę amnestyjną, w wyniku której zwolniono ponad dwu-

WYBIERAJ!

PZPR
program
ratowania
komunizmu

SOLIDARNOŚĆ
program
ratowania
Ojczyzny

Przedwyborczy plakat „Solidarność”. Ze zbiorów Pawła Perchela.

stu więźniów politycznych. Ogłaszając amnestię władze komunistyczne zaproponowały umiarkowanemu odłamowi opozycji podjęcie legalnej działalności. Z propozycji skorzystał Lech Wałęsa, który we wrześniu 1986 r. powołał Jawną Tymczasową Radę NSZZ „Solidarność”. I zaczął prowadzić politykę skierowaną na poszukiwanie porozumienia z komunistami. Rok później Tymczasowa Rada połączyła się z tajną Tymczasową Komisją Koordynacyjną.

W ten sposób powstała Krajowa Komisja Wykonawcza, której nie uznano części liderów „Solidarności” z 1981 r. Podjęcie jawnej działalności skrytykowały radykalne ugrupowania opozycyjne, wśród których największe znaczenie miała powstała w 1982 r. Solidarność Walcząca.

W czerwcu 1987 r. z pielgrzymką do Polski przybył Jan Paweł II. Wzrostą wywarła wpływ na odrzucenie ideałów „Solidarności” i przyspieszyła zmianę pokoleniową.

Część działaczy opozycji zaniechała dalszej działalności bądź wyjechała z kraju, ale natch miejsce przyszli ludzie z pokolenia, które nie było ukształtowane przez stan wojenny, poczucie klęski i marazmu, ale przez słowa papieża, pełne otuchy i nadziei.

Na przełomie lat 1987-1988 kierownictwo partynie nie dążyło jeszcze otwarcie do podjęcia rozmów z przedstawicielami „konstrukttywnej opozycji”. Próbowano

budować porozumienie społeczne bez udziału „Solidarności”, powołując Radę Konsultacyjną przy przewodniczącym Rady Państwa i odwołując się do opinii narodu w referendum z listopada 1987 r. Nie przyniosło ono wiążących wyników, co dla władz było klęską.

Twarde warunki

Istotne znaczenie dla przystąpienia do rozmów z opozycją miała zmiana sytuacji międzynarodowej i dojście

do władzy w ZSRS Michaiła Gorbaczowa. 26 kwietnia 1985 r. na spotkaniu przywódców państw bloku sowieckiego nowy sekretarz generalny KC KPZR mówił o konieczności „otwartego omawiania pojawiających się różnic poglądów i wypracowania wspólnego stanowiska”. Wspominał, że „każda z bratnich partii samodzielnie określa swoją politykę i jest za nią odpowiedzialna przed swoim narodem”. Był to sygnał, że Moskwa, sama zmagająca się wówczas z problemami ekonomicznymi, zmierza poszerzyć zakres autonomii krajów satelickich.

Impulsem dla zainicjowania reform stały się dwie fale strajków, wiosną i latem 1988 r. Rozpoczęły się one pod koniec kwietnia w kilku ośrodkach przemysłowych. Ich przyczyną były czysto ekonomiczne, szybko jednak pojawiły się żądania legalizacji „Solidarności”. Ekipa rządząca rozważała wówczas dwa scenariusze negocjacyjny i siłowy. Kilka dni przed brutalną pacyfikacją strajku w Nowej Hucie w nocy z 4 na 5 maja 1988 r., szef MSW Czesław Kiszczyński wydał tajne polecenie rozpoczęcia przygotowań do stanu wyjątkowego. Miał to być stan wojenny bis. Władze miały jednak świadomość, że jego wprowadzenie wymagałoby przygotowania psychologicznego, takiego jak w 1981 r., wzbudzenia poczucia zagrożenia. O ile było to możliwe w 1981 r., o tyle w 1988 r. przeprowadzić się tego nie dało.

W tej sytuacji władze złożyły propozycję podjęcia rozmów przy „okrągłym stole” w zamian za przerwanie protestu. Została ona zaakceptowana przez część opozycji skupioną wokół Wałęsy, podjęto wstępne rozmowy.

Dokończenie na stronie 4